

Hakan, Po łokcie

Zanurzyłem się po łokcie w stanie, połowu lotu
Odpowiedniej koncepcji, na działanie bez kłopotów otóż!
Szukasz sposobów? To nie szukaj powodów
Aby to pierwsze bez polotu, unicestwić w zarodku!
Z iskrą co może da ogień,
a za ogień może nobel,
może jeśli będziesz chciała
też tak samo jak człowiek
ten co na Ciebie patrzy, patrzysz?
To jestem ja Tak patrzę i sądzę,
że moglibyśmy sięgnąć nas!
Jestem jedyną osobą na świecie ,która potrafi wykorzystać
Mój potencjał jak Zig Zigar,
tak to jego jest sugestia!
Ty jedyną opoką o kobiecie mówię która jest najczystsza
Widok z serca uniezwykłasz,
wspólny świat, wspólna kwestia! Śpieszmy się powoli, a nie zdążymy się zgubić
Cieszymy się do woli, zanim życie przestanie tulić
Miejmy coraz szerszy uśmiech, mimo głupstw wiesz?
Choć bywa różnie, ej men żyj zanim uśniesz!

Całym sobą, i nic więcej poza Tobą
Nic więcej poza tym, żeby było spoko Przyrzekam daję słowo, że nie chcę nic na nowo
ale trwać w tym co jest, plus świadomość tego że Ok
jest mieć chęć, a Ty?

Tak nie usłyszysz, jak takt ciszy
Artysta wynik, ja stoję przy nim
Mam pomysł dziki, i nawet wiking
Nie zmienię mej, postrzegania logiki ej! Myślę sobie często, jak to jest
Wyślę w myślach gęstą, jak mleko treść Jak esej, bo wierzę
Że ciesze się, najszczerzej! I
Niesie życie codziennie, wiele wyzwań Pośród nich szukam Ciebie, szanso i korzystam
Z przychylności losu, kiedy czas ma swój czar
Na wszystko mieć sposób, to jest posiadać dar!
Który każdy osiągnąć ma,
do cna jak DNA
ten kod zawarty w nas,
eystarczy sięgnąć dna
Ręką swoją dłonią, po łokieć zanurzoną By wyciągnąć pełnie życia, nadprzyrodzoną Brat!
Nie bójcie się odkrywać nowych rzeczy , nie bójcie się swoich inspiracji Nie róbcie nic na przekór ,